

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 28 LISTOPADA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 11 listopada.

Rada Państwa, na powszechném zebraniu, dnia 19 października, teraźniejszego 1814 roku, postanowiła: 1) Jeżeli naznaczono będzie, stosownie do najwyższego rozkazu, wydać komukolwiek przywilej, albo o wydanie jego będzie kto prosił; wtedy nasamprzód żądać od niego, stosownie do manifestu o przywilejach, ze wszelkimi szczegółami opisaniami jego wynalazku. Otrzymawszy takowe opisanie i postąpiwszy we wszystkim dalej, stosownie do prawideł tegoż manifestu, ministerium spraw wewnętrznych, po wydaniu żadanego przywileju, obowiązane jest ogłosić to przez gazety obu stolic. Jeżeli zaś pomienione opisanie nie będzie przedstawione i nie otrzyma approbaty, wtedy i publikować nie należy, ażeby przez to wynalazców w podobnych przedmiotach nie wstrzymać. 2) Po tém wydrukować od ministerium spraw wewnętrznych opisanie wynalazku to a nie inne, które było przedstawione, z potrzebnymi do tego rysunkami. (*Stosownie do tego postanowienia Rady Państwa, podług doniesienia Gazety Poczty Północnej, wkrótce drukiem zostaną ogłoszone opisy wynalazków, na które przywileje zostały wydane, z potrzebnymi rysunkami. Donieśliśmy o tych wynalazkach w Nrze 93 i 94 gazety Kur. Lit.*)

Petersburg dnia 14 listopada.

Do Petersburskiego patryotycznego Towarzystwa Dam, od dnia 1 września do dnia 1 października, na wspomnienie zniszczonych przez najeźcę nieprzyjacielskie, wpłynęły następujące ofiary: od W. Xiężny Katarzyny 5,000 rubli, od Xiężniczki Badeńskiej Amalii 200 rub., od Hrabini Nesselrode 200 rub., od Xiędza Nikoła 666 rub. 66 kop., od osób niewiadomych przez ręce Redaktora Dziennika pod tytułem *Syn Ojczyzny* 50 rubli; a z różnych gubernij i powiatów przez ręce ich zwierzchników 8241 rubli i kopieiek 65. (P. P.)

Rewel dnia 28 października.

Nowe, w lepszym sposobie urządzenie i oświecenie latarni morskich, ponad Finlandzką odnogą, iak wiadomo, dziełem jest Kapitana floty 1ey rangi i Dyrektora tychże latarni P. Spafarjewa. Zaczemu urzędnikowi temu należną, za rzecz tak pożyteczną, rodacy jego dawno już oświadczyli wdzięczność. Teraz zaś handlowe towarzystwa londyńskie przysłały dla P. Spafarjewa na znak wdzięczności swojej, za toż urządzenie latarni, wazę srebrną z napisem w języku angielskim: *Kapitanowi floty Rosyjskiej, Leonowi Spafarjewu, od subskryptorów w domu Loyds, na znak wdzięczności, za bezpieczeństwo przyniesione dla handlu, przez doskonalsze urządzenie latarni morskich ponad Finlandzką odnogą.* (P. P.)

Katarynostaw dnia 22 października.

W tutejszój gubernii, w powiecie Nowomoskiewskim, we wsi Czaplach, należący do JO. Xiężny Prozorowski, znajduje się fabryka sukien. Za pomocą machin nowo wynalezionych, mała liczba ludzi, robi tam bardzo piękne i cienkie sukna, kazimirki, wigonie, baie i flanelę; z wełny owiec własnej owczarni, których liczą 10,803 sztuk; a w téj liczbie: merynos 5705, szlązkich 3426, cygięskich 1672. Rękodziela te zarządzają fabryką i

maiącami Xiężny, Józef de Dalke, każe sprzedawać za cenę bardzo mierną, a daleko tańszą od innych, dla tego, że robią się one z niepokupnej wełny, a użycie machin oszczędza kosztów, na utrzymanie i opłatę ludzi.

Piriatin (gub. półtaw.) dnia 10 października.

Dnia 8 t. m. uroczystym sposobem otworzono u nas szkołę powiatową, w obecności Marszałka powiatowego, Dyrektora szkół i wielu innych osób. Po ukończonym obrzędzie otwarcia szkoły, Dozorca iey honorowy zaprosił gości na obiad; gdzie też uczyniono składkę na rzecz nowój szkoły, 960 rubli wynoszącą.

z Nowego Czerkaska (stol. dońsk. Kozak.) d. 3 paździer.

Dnia 1go t. m., w dzień *Protekcji Najświętszjej Panny*, weszła tu trzecia kolumna wojsk dońskich, z piętnastu półków złożona, pod sprawą Jenerała Majora *Howajskiego* 3go. Wojskowy Nakażny Ataman, Jenerał Leytnant *Dienisow* z innymi Jenerałami, Członkami Kancellaryi wojskowej i innymi urzędnikami, wyszedł na powitanie wojuowników, powracających z pola sławy, którzy, w obliczu licznie zgromadzonego ludu, przeciagnawszy przez miasto, udali się do Kościoła *Wniebowzięcia P. M.*, u drzwi którego znaleźli witające siebie duchowieństwo; potem na placu, od całego tego wojska otoczonym, odprawiono dziękczynne modły Panu zastępów, z przykłonieniem: wśród pieńia o długie lata dla Cesarza Jegomości i całej Najjaśniejszój Familii, strzelano z dział i ręcznej broni. Po odprawionych modłach nastąpiło śniadanie u wojskowego Nakażnego Atamana, na które Dowódzca wojsk przybyłych i wszyscy urzędnicy byli zaproszeni. Nakoniec wszystkie wojska rozpuszczone zostały do domów swoich.

— Dnia 29 p. m. września przyprowadzono tu 2 słońce i 24 perskich i arabskich koni, które perski *Szach* w podarku dla naszego Cesarza Jmci posyła. Po odpoczynku tutaj pójda one do *Petersburga*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 20go listopada.

J. C. K. Mość przez najwyższą rezolucją d. 6 t. m., Xięcia Regenta Angielskiego i brata jego, Xięcia *Yorku*, stosownie do ich życzenia, mianował *Feldmarszałkami* w wojsku C. K. Austriackiem.

— Cesarsko - Rosyjski Jenerał Major *Tuyli* z *Neapolu* tu przybył.

Dnia 23 listopada.

W tej chwili, mówi gazeta Prazka, kiedy uwaga całej Europy zwróconą jest na układy w *Wiedniu*, spodziewamy się dla czytelników naszych prawdziwą uczynić przysługę, umieszczając wyciąg z listu, iednego z naszych korespondentów, w pomienionój stolicy przebywających: „*Interessa* (są słowa listu) na Kongresie odbywają się z wielką spokojnością, powagą i przezornością. Co dzień mocni się przekonujemy, iż, jeżeli gabinety usunęły na stronę wszystkie nużące formalności, uczyniły to iedynie dla tego, ażeby wielkie rozstrzygnięcia, które przez pokoy Paryzki do tutejszego Kongresu odłożone zostały, tak rychło do skutku doprowadzone być mogły, iak tylko dozwoli tego liczba stron, okoliczności i względów z niemi połączonych. Zde-

klaracy pod dniem 8 października i 1 listopada widocznie się okazuje, iż Mocarstwa, które podpisały traktat pokoju Paryzkiego, uczuły się też powołanemi, artykułowi, w którym ułatwienie zawieszonych kwesty do Wiednia odłożono, nadadź pewne i oznaczone wyłumaczenie i stosunek. Nie wyciąga to głębokich politycznych uwag, aby pojąć, że terazniejszy Kongres Wiedeński żadnego dawniejszego Kongresu za wzór dla siebie wziąć nie mógł. Działania zgromadzeń, które dotąd to imię nosiły, były w pewnym względzie procederem, o prawa Stanu, między dwoma lub więcej do wojny przygotowanemi, albo w wojnie zostającymi stronami, którego wypadkiem zawarcie pokoju być miało. Teraz pokój rzeczywiście jest zawarty; strony postępują, iak przyjaciele, którzy, chociaż, mniej lub więcej, różny mają interes, jednakże wspólnie chcą pracować nad jego udoskonaleniem i ustaleniem; a przedmioty układów, częścią przez dawniejsze ugody, częścią przez zupełnie nietykane pytania, stały się bardzo liczne i bardzo różnej natury. Mocarstwa, które pokój Paryzki zawierały, miały, bez zaprzeczenia, najsłuszniejsze prawo, nadadź przyzwoite znaczenie, które wyrazowi temu, *Kongres*, służyć powinno, a razem i ustanowić formę, któraby najstosowniejszą być mogła do osiągnięcia założonego celu. Użyli oni tego prawa nayszyteczniej dla wszystkich interessowanych i dla powszechnego dobra *Europy*, wzywając przez deklaracyą pod dniem 8 października wszystkich, zgromadzonych tam Pełnomocników, do ułatwienia zachodzących między nimi okoliczności, sposobem nayszyteczniejszym i nayskuteczniejszym, to jest: *nayotwartszym*. Tak więc Kongres sam się utworzył, bez żadnego obrzędowego otwarcia, bez żadnych poprzedniczych przepisów, które dawać nikt im nie miał mocy. Rada tych Mocarstw, które się na Kongres zgodziły, trzyma się tylko powszechnego kierunku toku interesów, między stronami niepodległymi, bez najmniejszego wdawania się do praw szczególnych. Osobista obecność tylu Monarchów, gabinetów i Pełnomocników większych i mniejszych dworów, usunęła przeszkody, które przez zwłokę i stratę czasu, częstoby się opierały szczęśliwemu postępowi tak zwikłanych interesów. Mocarstwa Europejskie, do jednego zgromadzone miejsca, z tego punktu pobytu i układów swoich, udzielają sobie nawzajem wiele środków, istotnie potrzebnych, do ułatwienia interesów: czego w zwyczajnym swém, dalekiem od siebie położeniu, żadnym sposobem czynićby nie mogły. Pierwsze dwory Europejskie obrały to miejsce dla tego, ażeby, za użyciem jednego lub więcej bezstronnych pośredników, prostego w układach trzymać się kierunku. W tymże czasie zgromadziły się pierwsze Niemieckie mocarstwa, dla postanowienia głównych praw Związku federacyjnego, przez traktat paryzki im zapewnionego.

Terazniejszy stan zatrudnień Kongressu, podług nayszyteczniejszych źródeł, z których wiadomości zasięgałem, jest następujący:

Środkowym punktem kierunku spraw jest Rada ośmiu mocarstw (*Rossya, Prusy, Austria, Francya, Anglia, Szwecya, Portugalia, Hiszpania*), które traktat paryzki podpisały. Ministrowie, składający tę Radę, pierwszemu z Pełnomocników Cesarzko-Austryackich oddali prezydencyą obrad.

Stosunki związku niemieckiego Pełnomocnicy Austryacki, Pruski, Bawarski, Hannowerski i Wirtemberski mają ułożyć, i podadź do rozwagi dalszych niemieckich dworów. Niemcy, podług przyszłej konstytucyi swojej, znów będą jednym ciałem politycznym, tak w sobie ugruntowanym, a do wewnętrznych i zewnętrznych stosunków tak ukształconym, iż przez położenie swoje, w środku cywilizowanego świata, staną się warownią polityczną budowy, która będzie rękojmią trwałego bezpieczeństwa i spokojności wszystkich państw Europy.

Układy, względem przyszłego losu Xięstwa War-

szawskiego, będą się odbywały między *Austrią, Rossyą i Prusami* bezpośrednio, z należeniem *Anglii*.

Nieulożone jeszcze stosunki terytoryalne w *Niemczech*, są głównym przedmiotem układów między ministrami mocarstw, do tego interessowanych, które, oddzielnie od układów względem przyszłego politycznego stanu *Niemiec*, tym się zatrudniają.

Interessa *Szwajcarów* odbywają się z Deputowanymi tego związku, pod pośrednictwem głównych Mocarstw Europy.

Do umiarkowania nierozwiązanych jeszcze pytań, względem *Włoch*, tyle oddzielnych ma być ustanowiono traktowań, ile jest oddzielnych stron i punktów do negocyacyi.

Mocarstwa, do tych różnych układów należące warują sobie, iż te tylko wypadki układów, które, w związku swoim z całością, mogą mieć prawo do stanowiącej ważności, po ukończeniu wszystkich interessów, zostawione być mają pod spólną gwarancją wszystkich stron należących. (z *Gaz. Oestr. Beob.*)

N I E M C Y.

Dnia 17go t. m., Xiążę *Repin*, dotąd Gubernator jeneralny *Saxonii*, z małżonką i familią swoją, we 30 paźdzdach, z eskortą 150 żołnierzy jazdy, z *Drezna* do *Wiednia* wyjechał. Tak wojskowi, iako i miescy obywatele, w szeregach ustawieni, żegnali go okrzykami *Ura!* W *Pirnie* jeszcze przygotowano dla niego małą festynę, na której się i Pruski Minister *Reck* znajdował. Xiążę ten za miesiąc znów tu jest spodziewany — Rossyjskiemu Półkownikowi *Prendel*, udzielił Magistrat *Lipski* prawo obywatelstwa, na znak prawdziwej wdzięczności za wyświadczone przez niego liczne i ważne usługi, i niezmierną gorliwość o dobro powszechne, za łaskawą staranność w czynieniu ulgi w koniecznych ciężarach, tudzież za jego sprawiedliwość i nieinteressowność. W piśmie dziękczynnym wyraził ten Półkownik: że Cesarz *Alexander* wyraził mu zalecił, iżby starożytnemu i sławnemu temu miastu, którego dobre intencye równie, iak i nieszczęścia, są znane, wszelką dawał opiekę i nayłagodniej się obchodził; a tym samym wykonał on tylko rozkaz dobroczynnego Monarchy swego, i nie jemu, lecz Cesarzowi Jegomości winien *Lipsk* wdzięczność za te ulgi i opiekę, jakie im, w tych trudnych czasach, mógł uczynić. Ma to sobie za nayszyteczniejszy zaszczyt, że imię jego umieszczone zostało w poczcie słachetnych obywateli *Lipska &c. &c.* — Dnia 10go wieczorem z pochodniami i muzyką złożyli obywatele *Lipski* Półkownikowi *Prendel*, a potem Pruskiemu Jenerałowi *Bismarck* i Majorowi *Staffelt* uroczyste *wiwat* — Dnia 12go t. m. wszedł do *Lipska* batalion Pruskiej milicyi, i na przedmieściu rozkwaterowany został.

P R U S S Y

Berlin dnia 22go listopada.

K. Pruski Minister Stanu Baron v. *Altenstein*, z *Lipska*; i Rossyjski Jenerał Hr. *Worońcow* z *Grabowa*, w *Meklemburskiem*, tu przybyli.

— Dnia 22 t. m. przybył tu z *Warszawy* Xiążę *Radziwiłł*.

Dnia 24 listopada Minister Stanu i skarbu *Bülow* z *Halberstadu* tu przybył, a C. Rossyjski Jenerał *Worońcow* z tąd do *Angermünde* (w *Marchii Ukierskiej*) wyjechał. Dnia 28 t. m. Przybył C. Rossyjski Jenerał Porucznik Hrabia *Tolstoy* z *Angermünde*.

— Rzeczywisty Radzca tajny i pełnomocnik Króla Pruskiego, w Xięztwie *Warszawskiem*, *Zerboni di Sposetti*, przez ogłoszenie w *Gazecie Berlińskiej*, datowane 12 listopada w *Wiedniu*, r. t., uwiadomił: że z powodu zaszłej teraz między gabinetami Pruskim i Rossyjskim konwencyi, wyznaczoną została Kommissya, która w *Warszawie*, w przeciągu pięciu tygodni, wszelkie tyczące się summ *Bajońskich* interessa, do potwierdzenia obu Monarchów ma przygotować, oraz przyszłe stosunki między wierzycielami i dłużnikami, sposobem sprawiedliwym i do czasowych okoliczności stosownym, oznaczyć.

S Z L A S K

Na pamiątkę oswobodzenia Niemiec, Hr. Malzak, tento szanowny Obywatel Szląska, który pierwszy spotkał Cesarza Jegomości Rossyjskiego, kiedy Pan ten wstępował na ziemię Niemiecką, w czasie wyprawy przeciwko Francuzóm, wystawił Pomnik, w bliskości miasteczka swojego Milicz, w tém samym miejscu, gdzie miał szczęście spotkać, i pierwszy raz widzieć tego Monarchę, dnia 10go kwietnia 1813 roku. Pomnik ten ma postać bramy tryumfalnéy, 54 stop szerokiéy, a 38 wysokiéy. Na wierzchu kopuły leży lew uspio-ny, z przodu u góry fasady napis *Alexandrowi I, Fryderykowi Wilhelmowi III, i Franciszkowi II, Oswo- bodziicielom Europy*; z drugiéy strony także u góry: *Alexander I. Dawca pokoju Europy wstąpił tu na ziemię Niemiecką, dnia 10go kwietnia 1813 roku.* Po bokach napisy: *Blücherowi i walecznym obrońcom Niemiec; wielkich odniesionych zwycięstw.* Odkrycie tego pomnika z wielką uroczystością i radością było obchodzone dnia 7go września. (P. P.)

A N G L I A

Londyn dnia 11go listopada.

Xiążę Regent do mówcy, który w towarzy- stwie Deputacyi Parlamentu złożył mu poselstwo pod- dziękowania, odpowiedział: „Uznaję w poselstwie tém niezachwiane przywiązanie Izby do J. K. Mo- ści, razem téż jest ono mocnym dowodem wspania- łego patriotyzmu, przez który Brytania W. na tak wysokim stopniu stanęła teraz, w rządzie narodów Europejskich.”

— Kanclerz skarbu podał projekt wzniesienia mo- numentu na cześć poległego w Ameryce Jenerała Ros- sa. — P. Crocker długą miał mowę, wzywającą do polepszenia stanu ranionych morskich żołnierzy, aby ich w tey mierze z wojskami lądowymi porównano. Również wniesiono, aby dla maytków naszych, te- raz ze służby wychodzących, przeznaczona była ma- ła pensya, pod warunkiem, iżby się znowu na pierw- szy rozkaz stawili. — P. Rose mówił, iż projekta te wielkich mogą wymagać kosztów. — W Izbie wyż- szej z wielką żywością mówił Lord Fitzwilliam prze- ciwko utrzymywaniu milicyi, gdy pokój jest zape- wniony. Na dowód popełnionych okrucieństw w Ka- nadzie przez Amerykanów, przywiódł ieszcze Kan- clerz Stanu Vansitarđ, iż zburzoną nawet została missya spokojnych braci Morawskich, którym ani jedney nie zostało stodoły. Ale Lord Liverpool uczyni- ła uwagę, iż Jenerałowie nasi łagodniejsze już, niż dotąd, otrzymali instrukcye. Razem téż oświadczył, że Państwo Niemieckie nie jest elekcyjnem, tytuł więc Elektora, iako już nie nieznaczący, zamienio- ny został na tytuł Króla Hannoveru.

— Półkownika Quentiń dowódcę 10go regimen- tu huzarów oskarżyli oficerowie o różne wykrocze- nia, a szczególniéy o tchórzostwo pod Tuluzą. Ze śledzenia téy rzeczy pokazało się, iż wielu z tych oficé- rów, którzy skargę podpisali, w woysku się nawet nie znajdowali. Półkownik Quentiń otrzymał wpraw- dzie napomnienie za niektóre pomyłki, oficerowie zaś ci wszyscy ze służby oddaleni zostali.

(z Gaz. Berliń.)

W E O C H Y.

Gazeta Medyolańska (*Giornale Italiano*) pod dniem 9tym listopada potwierdza, że doniesienie ga- zety Francuzkiey, o buntowniczych krzykach w tea- trze Medyolańskim, które podług tey gazety dnia 18go października zayśdź tam miały, i że kilka osób za nie roztrzelanemi zostało, zupełnie jest fałszywe. — Gubernator Jeneralny, Hrabia Bellegarde z podróży swoiey do Alexandryi, przez Pawią dnia 5go listopa- da do Medyolanu powrócił. — Dnia 5go listopada Je- nerał Macfarlane, na 74działowym okręcie Rivoli, który z Londynu do Genui przybył, do Palermy wy- iechał. — Dnia 31go października, Xiążna Wallii do Rzymu przybyła: Kardynał Pacca przyjmował ją w imieniu Oycy ś. Kompania grenadyerów zacią- gnęła przed mieszkaniem, dla niey przygotowaném;

ale Xiążna iedną tylko straż przyjęła. Król Karol IV i Xiążę Canino (Lucyan Bonaparte) przez kawa- lerów Dworu oświadczyli Jey swoje powitanie. Na- stępnego dnia Królestwo Hiszpańscy odwiedzili Xią- żnę, która przyymowała téż powitania Ministrów i szlachty Rzymskich. Potém Xiążna zwiedziła miey- sce prac sławnego Kanowy; tegoż dnia była na wie- czorze u Duka Tortonia. Dnia 2go listopada odwie- dziła Xiążna Oycy S. i Xiącia Canino. Xiążniczki Altieri i Masimi przydane są do towarzystwa Xią- żny. Później była z odwiedzinami u familii Kró- lestwa Hiszpańskich, Królowey Hetruryi, Xiążney Chablais &c. które nawzajem ją odwiedzały: były też razem w Kościele S. Ambrożego na wielkiej mszy Papiezkiey: oglądały niektóre osobliwości Rzymu, mianowicie Muzeum Kapitołińskie. Dnia 5 listopa- da wyjechała Xiążna do Neapolu, z kąd znowu do Rzymu powróci. (z Gaz. Oestr. Beob.)

N E A P O L

W Monitorze Neapolitańskim czytamy co nastę- puje: „Radzcy jeneralni prowincyy skończyli swe posiedzenia. Jeśli się wrócimy od skutków do przy- czyn, wypadki tego zgromadzenia, które Królowi przedstawić miały potrzeby narodu, dostatecznie nám ukażą, w jakim stanie państwo teraz się znajduie. Ze zgromadzenia tego ieden się tylko głos wznosił, a tym był głos wdzięczności, miłości i ufności, iakie naród ma dla serca tego Króla. Jest to iedna z głów- nych przyczyn, ale nie iedyna, dla czego iesteśmy szczęśliwi. Okazuje się z registrów listy cywilnéy, że liczba małżeństw i ludności urosła: rolnictwo i chów bydła w kwitnącym są stanie: pierwsze, przez przystosowanie nowéy metody do natury ziemi, tak udarowaney i najpiękniejszé wydaiący owoce, wie- le zyskało; drugie zaś, dla tego, że już było nie utrzymuie się obyczaiem hord koczniących, a przez wielką liczbę owiec, z Hiszpanii sprowadzonych, gałąź ta przemysłu, nie tylko co do liczby się powiększyła, ale też produkta z niey ulepszyły. Kraiowa nasza bawełna i nasz len dostarczaią dziś zatrudnień dla wielkiej liczby fabryk, którychśmy przedtém nie mieli; a z wełny naszéy robią sukno, którym się odziewa wielka część naszéy ludności różnych klass. Zegluga nasza jest niezmiernie czynną: wszędzie że- glarze i kupcy zaczynaią obudzeni powstawać z tey nieczynności, w której przez tyle lat zostawali, i przypominaią sobie przykłady dzielnego ducha da- wnych Amalfitanów. Wszędzie na pobrzeżach nasze- go Królestwa krzątanie się około budowy okrętów u- kazuje znaki nowego życia, które handel nasz przy- bierać zaczyna. Nauki i umiejętności znajduiā opie- kę, zachęcenie i poszanowanie; a dzień ode dnia wznoszą się nowe przybytki dla Muz poświęcone, które do stolicy, iak niegdys na dwory Alfonsów i Fryderyków wezwane zostały i z poszanowaniem są piastowane.”

Na przełożenie Gubernatora Messyny względem różnych osób, które z Neapolu pod flagą angielską przybyły, wydane zostały listy okolne do Deputowa- nych policyi, w których zalecono, iżby Sycylianie, do Królestwa powracaiący, nie prędzey, aż po ści- słem roztrząśnieniu dawniejszego ich sprawowania się, do kraiu wpuszczani byli; również postępo- wać się będzie z cudzoziemcami, mającymi krewnych w Sycylii, którzy udowodnić powinni, że są wolni od podeyrzenia; i że iedynie dla interessów wła- snych, lub handlowych przybyli; iednakże ani Sycy- lianie, ani cudzoziemcy nie mogą wolnie wchodzić do kraiu, lecz zostawać będą pod dozorem policyi, aż póki wyżej pomienione wysledzenia ukończone nie będą, &c. Ci zaś którym weyście do kraiu od- mówione będzie, za nappierwszą okazyą oddalić się maią. (z Gaz. Oestr. Beob.)

S Y C Y L I A.

Gazeta Oesterreichischer Beobachter następujące z Sycylii daie wiadomości: „Xiążę Pantellaria mia- nowany został Prezydentem Izby Parów przez czas

teraźniejszych posiedzeń Parlamentu Sycylijskiego. — Obie gazety w *Palermie* wychodzące zwawą prowadzą walkę z *Monitorem Neapolitańskim*, za niektóre artykuły względem Sycylii w nim umieszczone. — Rząd zakazał zawijania okrętom Neapolitańskim do brzegów Sycylijskich; pod flagą jednak angielską dotąd przypuszczane były.

H I S Z P A N I A.

Gazeta nadworna zawiera listę miast i osób prywatnych, które uczyniły dobrowolną ofiarę na wspomnienie skarbu; przyłączone też jest podziękowanie Królewskie dla nich. — Miasteczko *Liebana* przysłało Królowi podziękowanie, z okoliczności przywrócenia ś. Lukwizycyi: „Prowincya nasza (słowa są poselstwa), którą *Beatus* i *Elerius* od bezbożnych nauk *Eliparidusa* Prałata Toledańskiego i *Felixa* Biskupa Urgelskiego, dwóch nieprzyjaciół czystości naszej ś. wiary, niegdyś bronili, wzdycha do tych czasów, kiedy błąd i bezbożność znikającymi uyrzy. O wyroku godny *Rekaredów* i dawnych *Ferdynandów!* „ &c. — W *Madrycie* ogłoszono, iż ma wychodzić nowa gazeta, pod tytułem „*Słońce* „ Przyrzeka, iż każdego dnia życie Świętego, na ten dzień podług kalendarza przypadającego, iako też ważniejsze wypadki, wyjątki literatury, anekdoty, &c., umieszczać będzie.

— Gazeta *Francuzka*, pod dniem 31 października, z *Madrytu* donosi: „Wyrok na stronników *Kortezów* w części już wyszedł na świat. Ma on być podzielony na wiele oddzielnych wyroków, z których każdy oddzielnie drukiem jest ogłoszony. 70-letni starzec, *Opat de St. Ildefons*, który przez całe życie powszechnie był poważany, osadzony został na lat sześć w pewnym klasztorze, a dobra jego pod sekwestr poszły. Dawniejszy Minister wojny *Jenerał J. Odonein* skazany na więzienie w pewnym zamku. Tenże los ma czekać *Jenerała Girona*, który w ostatniej wojnie tak chwalebnie się ukazał. Naywyborniejsi mówcy ze zgromadzenia *Kortezów*, wyroku czekają. Rozumieją, iż Król dla tego się na nieziaki czas do *Escorial* oddalił, ażeby nie być świadkiem wykonania tylu tak surowych środków. — Ministerjum nasze pewnym i bezpiecznym krokiem do swego postępnie celu. Gdyby ogromny niedostatek w naszym skarbie nie wzbudzał wielkiej troskliwości, możnaby z pewnością utrzymywać, że przyjęte od rządu systema wszystkieby przeciwności pokonać zdołało. — Tak nazwani *Liberales* zawstyżeni zostali: duchowieństwo zakonne i świeckie szczerze się przywiązało do nowego porządku rzeczy, albo raczej, do wskrzeszenia wszystkich dawnych ustanowień. Podpora ta, którą rząd sobie w nich zapewnił, wlewa powszechną ufność, która zawiedziona nie będzie. — Wszyscy Ministrowie towarzyszyli J. K. Mości w jego podróży. Stolica nasza smutna jest z oddalenia Dworu, którego obecność dawała zatrudnienie ludziom szczególnym i sprawiała, że pieniądze cyrkulowały. Niestety! Monarcha nasz ma tylko dwa miesiące w roku w *Madrycie* mieszkać. Zyczyłbyśmy, żeby Król oddalił się cokolwiek od dawney w tym względzie etykiety, i dłużej chciał bawić wśród ludu, który mu dał tak wiele dowodów gorliwości i wierności.

Taż gazeta pod dniem 2gim listopada donosi: „N. nasz Monarcha, z *Infantami Don Antonio* i *Don Carlos*, po krótkim w *Escorial* bawieniu, do tutejszey powrócił stolicy. Rychły ten powrót rozpę-

dził wszystkie troski, których oddalenie się J. K. M. przyczyną było. „ (z *Gaz. Oest Beob.*)

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 5go listopada.

W Izbie Deputowanych przyjęto projekt do prawa, ażeby miasto *Marsylia* za port wojny uznanem było. — Projekt nałożenia podatków na trunki, znajdujące wielki opór w Izbie. *Pan Souques* mówił względem prawa finansowego, mającego za cel zasłonięcie budżetu, a razem sześciuset osmnapustu milionów na rok 1815. Przyznał on, iż bezpośrednie podatki nie są wystarczającymi. Dotknął potem z zapalem nadużycia, kosztowne mody, rozmaite szczegóły zbytku, a między temi nocne oświetlenie pokoiów, i proponował następujące podatki: 1) na karety i inne pojazdy, 2) konie, 3) herby, 4) służących, 5) obce drzewo, 6) zwierciadła, 7) galony, 8) obicia i papier do pisania, 9) dobrą oliwę, używaną do lamp, 10) świece woskowe, 11) porcelanę, 12) kapelusze, 13) bóty i trzewiki. Zda się, że Izba Deputowanych do połowy grudnia zasiadać, a potem do pierwszych dni marca odroczoną będzie. Wiele członków wzięło już pozwolenie na czasowe oddalenie się: gdyż obecność ich w domach, po siedmiomiesięcznej tam niebytności, gwałtownie jest potrzebna. Między *Parami* zwawiey jeszcze okazuje się opozycya, niż między Deputowanymi; wprawdzie nie przeciw Królowi, ale przeciw rozmaitym czynnościom Ministrów. Szczególniey *Marszałek Macdonald*, szanowany równie od wszystkich stron, miał się uskarżać na oddalenie wielu Urzędników, którym miejsca uroczyste zapewnionemi zostały. Ubolewiają mocno, iż posiedzenia Parów są tajemne.

Gazeta *Oesterreichischer Beobachter* z *Francyi* donosi: „*Monsieur* w czasie pobytu swego w *Bessanson* zezwolił nato, ażeby kanałowi łączącemu *Rhodan* z *Renem* dano Imię Xiążęcia: na przyszłość więc ten kanał nazywać się będzie *Canal Monsieur*. — Izba Parów na posiedzeniu swoim d. 5 listopada zajęła się rozwągą projektów prawa względem listy cywilnej, i organizacji departamentu *Montblanc*. — Dnia 4 listopada *P. Trigand de Baumont*, iako mianowany Gubernator i Intendent posiadłości francuzkich nad *Senegalem*, przysięgę przed Królem wykonał. — *P. Dandré*, niegdyś Członek Konstytucyiny, mianowany został Intendentem ieneralnym dóbr Królewskich. — Stosownie do urzędzenia Królewskiego pod d. 28 października mają być rozwiązane kompanie pionierów uformowanych stosownie do wyroku 12 marca 1806. Z osob teraz do nich należących, które żal nagannego postępnku swego okażą, a otrzymają łaskę, i do służby zdawnymi będą, do woysk liniowych wcielone zostaną; z pozostałych zaś uformuje się piąta kompania, która się do 1go i 2go batalionu kolonialnego przyłączy: bataliony zaś te stoją na wyspie *Oleron* i *Ré*. — Dnia 3 listopada Król znajdował się na teatrze opery: grane były *Westalka* i balet *Psyché*: były one przyjęte od licznego i świetnego zgromadzenia z największymi oklaskami. — Podróż wiele pomogła *Hrabiemu Artezji* do zdrowia; ma się on teraz równie dobrze, iak w czasie wjazdu swego do *Paryża*. — Z pewnego, w *Bordeaux* ogłoszonego listu ministeryalnego, wnosić można, iż objęcie w posiadłość *Kaienny* odłożone zostało, aż do upłynienia trzech miesięcy od traktatu pokoju zawartego w *Rio-Janeiro* z Xięciem Regentem *Portugalii*. Wy-

Gazeta *Kuryera Litewskiego*, w zwyczajnym, jak dotąd, formacie i czasie, i na rok następny, 1815, wychodzić będzie. Prenumerata: dla odbierających przez pocztę, na rok rubli srebr. 14; dla odbierających na miejscu w *Wilnie* na rok rubli 9. Odbierający, przez pocztę mogą prenumerować rocznie lub półrocznie; na miejscu zaś w *Wilnie* mogą i kwartalowie, placąc złotych 15. — Przyymie się prenumerata: w *Wilnie*: w *Expedycyi Gazetney Pocztańtu Litewskiego* i w *Redakcyi Gazety*; w innych zaś guberniach, we wszystkich *Kantorach* i *expedycyach* pocztowych.

Dozwala się drukować. — Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. *Missyonar* 2644
DODATEK.

prawa więc do tego objęcia przeznaczona aż do wiosny odłożoną została. — Wielu Benedyktynów znaiomey kongregacyi ś. *Maura* w poselstwie do Króla wyrazili życzenie służenia Kościołowi i Kraiowi. — Dnia 10 listopada, dwór złożył żałobę po Królowej Sycylijskiej, a w krótkce włoży nową po Xięciu *Conzi*, który niedawno umarł w *Barcellona*. — Podług listów prywatnych z *Paryża* w gazetach Szwajcarskich umieszczonego: „Sądowe śledzenie względem pisma *Karnota*, zostało już ukończone. Miał on iakoby udowodnić, iż brat jego, dowiedziawszy się, o kryjomem drukowaniu tego pisma Rząd o témawiadomił.”

XIĘZTWO WARSZAWSKIE.

Warszawa, dnia 22go listopada.

Dnia 19go b. m., JW. Prefekt *Nakwski*, dawał bál na 120 osób, który obecnością swoją Jego Cesarzewiczowska Mość, Wielki Xiążę *Konstanty*, ozdobił raczył.

— Dnia 20 b. m., z powodu przypadających imiennin Jego Cesarzewiczowskiéj Mości, Wielkiego Xiążęcia *Michała Pawłowicza*, władze złożyły powinszowania swoje Wielkiemu Xięciu *Konstantemu*. Teatr w czasie widowiska był illuminowany.

— Dnia tegoż w Kościele XX. Missyonarzów, odprawiła się uroczysta konsekracya na Biskupa *Patoryńskiego*, JW. J. Xięzda *Józefa Gembarta*, Suffragana prymicera Metropolitalnego i Oficyała Jeneralnego Gnieźnieńskiego. W tym, równie uroczystym, iak świetnym obrzędzie, celebrował JO. Xiążę Arcy-Biskup Gnieźnieński; współkonsekratorami byli: JW. Biskupi *Lubelski* i *Wigierski*. Odbył się Akt religijny w obecności JW. *Felixa Lewińskiego*, Biskupa *Eretryńskiego*, Administratora dyecezyi *Kujawskiej*, JW. *Zambrzyckiego*, Biskupa, Wice-Administratora dyecezyi *Warszawskiej*. Znajdowali się na nim: JW. Jenerał Gubernator, wiele rządowych i znakomitych osób, prałatów, katedra tułteysza, duchowieństwo i licznie zgromadzona publiczność. W czasie obrzędu, JW. *Wawrzecki* Radca Tajny, dyrygujący Ministerjum sprawiedliwości, i JO. Xiążę *Lubecki*, dyrygujący Ministerjum spraw wewnętrznych, nieśli wino, JW. *Breza* i JW. *Sobolewski* Wojewoda, chleb; JW. Prefekt Departamentu *Warszawskiego* i JW. *Lapa* świece.

— Przybył tu JW. *Sobolewski*, Minister Policji.

— W nocy z dnia 20go na 21szy, wybuchnął pożar w klasztorze OO. Kapucynów: lecz ten przy gorliwym ratunku bez udziałania znaczney szkody, wkrótce zgaszonym został.

WIADOMOSCI ROZMAIŁE.

Osobistá obecność tylu władców *Europy* w *Wiedniu*, należy do nader rzadkich wypadków w dziejach. Nayliczniejsze w *Wiedniu* zgromadzenie obcych głów koronowanych, było w roku 1515, za *Maxymiliana I*, kiedy go odwiedzali *Władystaw* Król węgierski i czeski, i *Zygmunt* Król polski. Od owego czasu upłynęło już 299 lát do terazniejszego zgromadzenia, które jest liczniejszém i świetniejszém.

— Xiążę *Metternich*, który, jako urzędnik Stanu, wiele ma podobieństwa do Ministra Xięcia *Kaunica*, i, iak się zdaie, po większey części, trzyma się jego zasad w kierowaniu polityką *Austrii*, má być wyniesiony na Kanclerza Dworu i Państwa, którey to godności nikt od czasów Xięcia *Kaunica* nie posiadał w *Austrii*.

— Lord *Castlereagh* má lát 40 do 45; jest sredniego wzrostu; bardziey wysmukły, niż otyły, cery nieco bladey: nos orli, wzrok śmiały i właściwa *Anglikom* prostota, są cechą jego fizynomii.

— Według powieści, dnia 29 listopada Cesarz *Franciszek* ma być ogłoszony Cesarzem Niemieckim. — *Bawarskie* gazety piszą, że *Bawarya* ma otrzymać *Hanau* i *Fulde*, a za to zrzecze się *Rhein-Pfaltzu*. — W *Wiedniu* też utrzymują, że jest projekt *Szwajcarom* dać Monarchę; a w saméy *Szwajcaryi* zrobiła się partya, która tego życzy. — Kommissya siły zbroynéy *Niemiec*, w *Wiedniu*, na nic się ieszcze zgodzić nie mogła, z przyczyny trudności, iakie Marsza-

łek *Wrede* w imieniu *Bawaryi* czyni. — W *Wiedniu* na mieszkania dla orszaków obcych Monarchów kontrakt przedłużono do końca stycznia. — Gazety francuzkie utrzymują, iż *Austrii* iest życzeniem, iżby między iéy i francuzkiemi granicami, utworzone było mocarstwo neutralne; i że dla powiększenia *Szwajcar* ma być im dana część *Sabaudyi*, którą teraz *Francya* posiada, a za którą od strony *Belgów* wynadgodzenie otrzyma.

— W brew przeciwko dawniejszym wiadomościom, mówią teraz, że Państwo Kościelne sekularyzowaniem będzie, wyiawszy *Rzym* z małym w około terytoryum. — Jedna z godnych zastanowienia powieści iest ta, że Król *Duński* zostauie Królem *Hannoverskim*, a Xiążę *Yorku* Vice Królem *Brytanii* na *Zelandyi* i *Fionii*. — W *Bawaryi* znaczny zaciąg rekrutów nakazany został.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Guberskiego Rządu czyni się ogłoszenie; iż w mieście *Wilnie* przez publiczną licytacyą będzie przedawany dom Hrabiego *Mola* na ulicy *Subocz* pod *Nrem* 32 położony, 6,000 rubli srebrnych otaxowany; życzący przeto dom takowy kupić mają się stawić do Rządu Guberskiego, w terminach pierwszym dnia 7go, drugim 10go, a trzecim ostatecznym 18 lutego roku następującego 1815. — Dnia 21go *Nowembra* 1814 roku.

Sowietnik *Zenon Machwitz*.
Sekretarz *Dmitrewski*.

2. Od Litewsko-Wileńskiego Guberskiego Rządu czyni się ogłoszenie: iż w mieście *Wilnie* przez publiczną licytacyą przedany będzie w połowie murowany, a w połowie drewniany dóm żyda *Leyby Berkowicza* na *Snipiskach* pod *Nrem* 954, 1,079 rubli assygnacyynych otaxowany; życzący ten dóm kupić mają się stawić do Guberskiego Rządu w terminach pierwszym dnia 22go, drugim 26go, a trzecim ostatecznym dnia 21go stycznia następującego 1815 roku. Dnia 31go *Nowembra* 1814 roku. Sowietnik *Zenon Machwitz*
Sekretarz *Dmitrewski*.

PODRADY.

2. Jenerał *Prowiantmeyster* i Kawaler *Łaba*, w Numerze 92gim *Kuryera Litewskiego*, wzywał PP. Obywateli, życzących się podić dostarczenia do różnych miejsc *Gubernii Wileńskiej* i *Grodzieńskiej* i *Obwodu Białostockiego*, *prowiantu* i *furażu* dla wóysk i wyraził, iżby życzący ostateczne ceny oświadczyli nie później, iak 22go *Nowembra*; aże do dzisiejszego dnia i w sam dzień dzisiejszy nikt prawie z życzących niekazał się i życzenia nie oświadczył; przeto Jenerał - *Prowiantmeyster* na nowo przez niniejsze wzywa życzących i PP. Obywateli do podięcia się takowych dostarczeń i oświadcza, iż oni mogą być u niego stosownie do zasad w pierwszym ogłoszeniu, i oświadczenie cen ostatecznych uczynić zechcą 26go, a przynajmniej 27go *teraźniejszego* miesiąca *Nowembra*. Jenerał *Prowiantméyster Łaba*.

2. Od Kommissyi *Wileńskiego* *prowiantskiego* *Depo* czyni się ogłoszenie: iż na dostarczenie do magazynów *prowiantu*, mąki żytniéy, *krup* jęczmieniowych lub *gryczanych* i *owsa* potrzebnego na rok następujący 1815, dla wóyska, mają się odbywać licytacye w *Izbach skarbowych Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej* i *Obwodowym Białostockim Rządzie*, w następnie wyliczonych terminach:

w *Wilnie*: Pierwszym dnia 29go *nowembra*, drugim 4go, a ostatecznym 10go *decembra*;

w *Grodnie*: Pierwszym, dnia 2go, drugim, 7go, a ostatecznym 11go *decembra*.

w *Białym - Stoku*: Pierwszym dnia 3go, drugim 8go, a ostatecznym 14go *decembra*.

w *Mińsku*: Pierwszym dnia 2go, drugim 7go, a ostatecznym 11go *decembra*.

Wzywają się przeto wszyscy, którzyby się chcieli podić takowego dostarczenia, aby się stawili dla

odbycia licytacji sami, lub przez umocowanych plenipotentów, z przepisaniem prawem i dostatecznymi ewikcyami. Dnia 23 nowembra 1814 roku.

Siódmej klasy Moysieiw:
Sekretarz Borowski.

3. Od Kommissyi Wileńskiej Prowiantskiego Depozytaryusza się życzący przyjąć na siebie dostarczenie do Wileńskiego Prowiantskiego magazynu 20,000. pudów siana, i mogą dla licytacji przychodzić co dzień, aż do dnia 29. Listopada, rano od godziny 9tej do wtórej, z prawnymi ewikcyami. Dnia 19. Listopada 1814. Roku.

Siódmej klasy Moysieiw

OGŁOSZENIA SĄDOWE

3 Metropolitalny Mobilewski Rzymsko-Katolicki Konsystorz awizuje przeswietną publiczność, że jeśli by kto wiedział o życiu lub śmierci Axiny Ichnatowej przed sześć laty od swego męża Osipa Stepanowa, uszłej; tedy, aby raczył o tém zawiadomić tutejszą duchowną zwierzchność. Roku 1814 dnia 5 Listopada.

Assesor Kanonik Lew Sankowski.

Sekretarz Stanisław Zaręba.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, na podział między Wierzycielów i taxę Dóbr, JW. Michała Straszewicza b. Marszałka Upitskiego i Kawalera, Rogowa w Wileńskiej, i Młodziosa w Minskiej położonych Guberniach; Remissą Sądu Głogo Litewsko-Wileńskiego zgo Departamentu przeznaczony, złożony oraz w pełnym Komplecie in fundo Dóbr Rogowa, podług prawideł Remissy w Dniu 20 gbra 1814 Roku, po ułatwieniu między stronami w pierwszym Ich przyśściu wszystkich Kwestyow, i po nakazaniu na wszystkich do Konkursu należących stronach, do Kancellaryow respective położenia Dóbr, iako to: Ziemskiej Wileńskiej w Gubernij Minskiej, i Ziemskiej Wilkomirskiej w Wileńskiej Gubernij, Komportacyi papierow, na dzień 14 wazy Julii 1815 Roku, a na dzień piętnasty Junii tegoż Roku, Aktow z Possesorami w Dobrach Młodziosa — i po przedzieniu na wymiar Dóbr w obu Guberniach Geometrów; powtórny swój zjazd, ku ostatecznemu dziełu rozzebraniu, do Dnia 7 gbra 1815 Roku odroczył — W którym terminie że powierzone sobie dzieło niezawodnie przed się weźmie, domierając dla przychodzących do Konkursu z należnościami Wierzycielow i pretensorow sadyfakcyę, a na niestawiających; stosownie do prawideł Remissy, zapisując Ammissyę, — przez niniejsze Ogłoszenie zapowiadając i ażeby wszyscy mający pretensye do funduszu Marszałka Straszewicza, przez się, lub Plenipotentow swoich, pod obawą ammissy na ten iawili się termin Ostrzegą — 1814 Ru gbra 22 Dnia.

Mateusz Sienicki Sądu Ziem: Ptu. Wilk: i Exd: Prezydent.

Ludwik Zawisza Sędzia Ziem: Kowień: Exdyw: Wincenty Moszyński Sędzia Ziem: Ptu Jhum: Exdywizor.

Ignacy Dołobowski Podkom: Wilkom: i Exdyw Regent.

O S W I A D C Z E N I E.

3 Roku 1814 Nowembra 4go dnia oświadczenie w imieniu W. JPP. Urbana, i Franciszka braci Aramowiczów Sędziów Normalnych Gubernij Minskiej, przeciwko oświadczeniu w imieniu brata młodszego Piotra Aramowicza, w dacie roku 1814 Februaryi 30go dnia, w Aktach Ziemskich Oszmiańskich zapisanego, i w Gazetach Kuryera Litewskiego awizowanego, w rzetelnym wyjaśnieniu prawdy czyni się — Nie duch własny i charakter osobisty brata utworzył tak fałszywe i krzywdzące na oświadczeniach się dziś Aramowiczów pismo, lecz powzięte znany z stylu swojego gorliwości i układu niebyłych fikcyi, a pragnący żyć już cudzą dolą sentyment (wzrąwszy bratu, iakby swą pomoc, i wielkie z prawnościor korzyście zadyktował) — a najprzód co do wyobrażenia straty przez żalujących, oyczystego majątku, może pamiętać dobrze brat Piotr w ówczas nie wiele młodsz, iaką koleją i radą podobnegoż Plenipotenta, ów majątek zawładniony i przez lat kilka uiszczony — Czyją ręką jeśli nie braci wyrwanym został, na którym później wszyscy żyjąc i edukując się, gdy stan interessow Oyca i wspólny braci, dla oczyszczenia małych długów pod zastaw oddać zrzucił oświadczenia się dziś dwaj bracia, uprosiwszy u matki swej, Foliwarku jey dożywnięgo Moszek, a sami zostając bez najmniejszego w ówczas konta, przez wzgląd tylko na brata młodszego, onemu do rządzenia i życia, ze wszelką gospodarką oddali, po niejakim zaś czasie i cierpieniu nieopisanym Żalujących Aramowiczów — Los przeznaczania Sukcessorami majątku po s. p. Tadeuszu Aramowiczu Stryiu, w czas samej rewolucy i zniszczenia onych, równie i niekwestyonowanie wszystkich trzech braci uczynił, lecz że brat jeden to jest: Franciszek, z zdarzenia w ówczas najbliższego znajduwania się, dla uśmierzenia po zabiciu Stryia buntów chłopskich, i rabun-

ków, nad majątkiem w Powiecie Wileńskim Rząd obić musiał, a Brat Urban majątkiem Tarassowem, gdy Brat najmłodszy Piotr, mieszkał swobodnie i zajmował się sam, majątkiem Matki, pod wiadomością onogóż, formalnym sposobem, a niearbitralnym, iak w oświadczeniu jest wyrażono, zaieli się — i robiąc wszelkie Tranzakta i układy iak bez woli i wiadomości brata nie czynią, tak trzeciej części tegoż majątku na Brata przychodzący, w żadnym punkcie i obiekcie nieodmawiali i nieodmawiają — lecz nieszczęście, wyobrażenia to nieprzyjaźnych, a bardziej z zazdrością chciwych ludzi, ogrom takowych majątków, a nadewszystko kapitałow — i różnych pozostałościow, których i w części nieznaleziono, a innych nigdy niebyłych bratu młodszemu mało ufne zakryli — a wprawdzie, interessa, które się zaspakaiać równo z Sukcesyą nastale i przez zesłego zostawione Stryia, uprzednio muszą, działu dokładnego dotychczas uczynić nie dozwoliły — i gdy uprzedzenie brata, podług wyrażen w oświadczeniu nieominie, to jest: że się zostało srebro, złoto i klejnoty, nie mniej gotowy grosz — i w srebrze stolowym, 26,000 zł. iakowych artykułow, że oświadczenia się racia, w najmniejszej części prócz trzech srebrnych iadalnych łyżek nieosiągneli, sumnieniem własnym i ludzi domowych śmiało zaparęcają — co zaś do istoty Kapitału, ten w całej massie przed zaspokojeniem Żony zesłego Stryia, nie mniej trzech Pretensorów po zesłym do Sukcessy, a iakowych czynnościow i Tranzaktow, samże brat Piotr był dobrowolnym i własnoręcznym współnikiem, oraz dalszych za inskrypcyami nieposzczyka długów załatwieniem, składał sto kilkadziesiąt tylko tysięcy złotych — i z naliczone mi nawet fałszywie przed powszechnością na JW, Oskierków, dwóch kroć sto tysiącami złotych, od których tylko 26,000 złotych, należy — widno zatem czysty zamiar napaści, z planów w oświadczeniu kłamliwych, na oświadczeniach się uformowany, a na obiekt większych zysków, godnemu tylko z urzędu swóiego pomocnikowi, w brata młodszego w mówiony — iakowe zapisane oświadczenie, gdy ze wszech miar okazało się być fałszywe, nie interessowało bynajmniej dotychczas oświadczeniach się Braci Aramowiczów — gdyż nie przeciwko Bratu i uczciwości niewykroczywszy — ani też z majątku na szkodę jego nieuraniając, wszelkie pomoce z intrat, tak w pieniądzech iak oraz w czym mogli czynili, oddział śchedy trzeciej — koleją decyzyi uczciwych Przyjaciol, iak zawsze życzyli i dziś doprowadzić, bez najmniejszych Processów i podstępów z Bratem usiłują — a zaś odkryte dopiero zamiary — przy podanych prozbach i Plenipotencyach w Subselliach Minskich, oraz wymożone dwa obligi na kilkanaście tysięcy złotych, iak wiadomości oświadczeniach się dochodzi, za pomocą niby interessow od tegoż Brata Piotra, mocą wrażenia wielkiej Sukcessy i Kapitałow, tak hojnie Plenipotentom powydawane, a na upadek jegoż własnego funduszu, przez nieznaomość skutków Procederowych, dające — aby niemialy żadnego nigdzie waloru, i w powszechności wiary — niniejsze oświadczenie, celem przekonania Brata o innym sposobie dla jego myślenia — i w odkryciu prawdy całego spadku, oraz onym chętnego w czasie najprędszym rozdzielenia się — w aktach Ziemskich Minskich zapisują; a zaś dla opinii własnej — i innej w powszechności — do druku Kuryera Litewskiego w sposobie awizacyi podają.

OGŁOSZENIE PRYWATNE.

2 JO. Xiężna Jmość Marya z Sapiehów Puzynina, gdy znajduie w dodatku Kuryera Litewskiego w prowadzone pismo pod nazwiskiem ostrzeżenia w imieniu W. JPPana Tomasza Dybowskiego, znajduie za rzecz nayspotrzebniejszą odpisać przeświadczenia publicznosc o nie regularnym postępowaniu tegoż W. Tomasza Dybowskiego, który będąc tylko tradycyjnym Posesorem na Korzyści, za Summę sześćdziesiąt cztery tysięcy złotych Polskich, nic nie należy do puszczy, ale owszem z oney winien dać sprawiedliwienie Dziedzicowi, a dla pokrycia szkodliwych porobionych frymarków takowe na świat wydaie kłamliwe ogłoszenie, aby więc publicznosc nie rozumiała, że W. Tomasz Dybowski, iaką ma część na tym dziedzictwie, któraby mu nadawała moc bronienia takowej puszczy, a bardziej, aby ta sama publicznosc przeświadczyła się o upływających latach temu W. Dybowskemu dla nie opłacenia przez lat ośm po pięć tysięcy kilka set złotych presuperuujących intraty listem tradycyjnym obwarowanej, dla teyże Xiężny Jmości, w czym nie widząc potrzeby zamilczenia, iako na zarzut niesprawiedliwy niniejszym ogłoszeniem, oświadczam powszechności datt w Wilnie miesiąca 9bra dnia 19go roku 1814.

Podaje do Gazet Piotr Kolenda